1768 ks. Lachowski Kazanie...

KAZANIE KROTKIE

NA POGRZEBIE

J. W. JEGOMOSCI PANA

EUSTACHIEGO POTOCKIEGO

GENERAŁA ARTYLLERYI W. X. Lit.

TŁUMACKIEGO URZĘDOWSKIEGO &c.

STAROSTY

KAWALERA ORDERU ORŁA BIAŁEGO

MIANE

PRZEZ J. X. LACHOWSKIEGO *SOC: JESU*

KAZNODZIEJĘ J. K. MCI.

Dnia 7. *Marca Roku* 1768. *w Warſzawie*

W KOSCIELE XX. JEZUITOW KORONNYCH.

IMPRIMATUR.

ANTONIUS OKĘCKI Sede Vacante Episco-
patus Posnaniensis Administrator Generalis.

In mortuum produc lacrymas, & quaſi dira paſſus incipe plorare. Et conſolare propter triſtitiam. Eccl: 38.

Mądry na potrzeby Króleſtwa, i niemniey przezorny na przypadki ludzkie Salomon; czy uważacie Przezacni Panowie iak tę waſzą dziś żałobną uſługę potwierdza? kiedy już widzi pełniacych to, co on ku temu końcowi przepiſał: aby nad umarłym płakać, iż uſtało światło jego, i w czaſie pocieſzyć ſię dla ſwego ſmutku. A jeżeli on to i nad poſpolitego człowieka śmiercią czynić każe, jak dopiero trafiamy w myśl jego: pełniąc tę powinność nad zmarłym w Bogu, Jaśnie Wielmożnym EUSTACHIM POTOCKIM Generale Artylleryi W. X. Litewſkiego, Mężu ſtarożytnością Familii, wyſokością doſtojeńſtwa, liczbą wiernych w Oyczyznie zaſług znakomitym; jak dopiero trafiamy w myśl jego pełniąc tę powinność nad tym, nad ktòrym trzeba było jeſzcze i za życia płakać, patrząc na jego trzyletnie męczeńſtwo w chorobie, a czterema dniami przed ſwoją, patrząc na śmierć godney, rozumney, pobożney i kochającey

ſiebie Małżonki; jak dopiero trafiamy w myśl jego pełniąc tę powinność nie tylko z miłości Chrześciańſkiey jak nad każdym, ale ci z powinowactwa, owi z oſierocenia, inni z wdzięczności, wſzyſcy z jakoweyś ſwoiey utraty, iż maiąc iego potrzebę, uczuli teraz nie małą ſzkodę.

Zaiſte trafiliśmy bardzo dobrze w ten obrządek, nie tylko przez wzgląd iego przepiſu *in mortuum produc lachrymas*, ale i przez ſam powod natury naſzey i rozumu. Lecz jak trafiemy w te drugie, *& conſolare propter triſtitiam*, ale i poćieſz ſię dla ſmutku; ja tu nie widzę żadney folgi, któraby nas tak prędko uſpokoić mogła, mieli i przed nami ludzie męſtwo, mieli i różne pobudki do uſpokojenia ſię po śmierciach ludzkich, to wyroki Boſkie, to nadzieje ich zbawienia, to ſławę i ſzacunek ich cnot, to ulgę ich boleści, i dokonanie wſzelkiey ich nędzy ludzkiey, iednakowoż nie łatwo przeſtawali na tym jak czytamy w piśmie: Gdy Jozef Jakuba Patryarchę Oyca ſwego z całym Egiptem
Gen: 50. przez ſiedemdzieſiąt dni opłakiwał, Moyżeſza i Aarona Wodzow
Deut: 34. ſwoich, lud także wſzyſtek przez trzydzieści dni, Dawid Saula
2.Reg: 1. i Jonatę ſyna jego, a ſwego naywiękſzego przyjaciela bardzo długo, i było to nieſzczęście i przeklęſtwo jakieś umarłego w ſtarym Zakonie kiedy tego nie miał, jako toż ſamo piſmo Bo-
2,Mach; 5, że o jednym mówi: *ipſe & illamentatus & inſepultus abiicitur, neque Patrio ſepulchro participans*, to jeſt: ani opłakany, ani pogrzebiony, ani uczeſtnik grobu Oycow ſwoich. Co jeżeli tak jeſt, to albo niech i nie mamy końca w żałowaniu tego to zmarłego, niech ſobie od narodu do narodu podają jego prawdziwie pamiętny przypadek, ale o jedną was rzecz ſzczegulnie proſzę, aby ſię to działo i z jego pożytkiem, i z naſzą nauką: bo mówi Mędrzec Pańſki: *ne dederis in triſtitia cor tuum, & hu-*
Eccl: 38. *ic nihil proderis, & te ipſum peſſimabis*, nie wdaway w ſmutek ſerca twego, bo i umarłemu nic nie pomożeſz i ſiebie zepſuieſz.

Więc Panowie moi, między s. p. tym Mężem a nami żyjącemi, tak ſię podzielemy: będziemy mu oddawali to, co jeſt według jego zaſług, to obżałowanie jedno z nayprawdziwſzych, i pierwſza Część mowy mojey, będzie on nam zoſtawował to, co jeſt według naſzey przeſtrogi, to wzajemność jedna z nay-

życzliw-

życzliwszych, i druga Część mowy mojey. Tak jest, tak w Bogu spoczywający Panie! nie przestaway i po śmierci dobrze czynić, bo ile nas tu śmiercią swoją nauczysz, tylu się krokami zbliżysz do Tronu Boskiego i do chwały Jego. Ktòra jeżeli ci jeszcze zatrzymana, O! ktoby mi to dał, bym i kazania tego nie skończył, ażbyś zaczął oglądać tego Boga, na ktòrego ja chwałę zaczynam mówić daley.

CZĘSC PIERWSZA.

Chcieć oddać powinną pamiątkę ktòremu umarłemu, według jego zasług trzebaby moi Panowie, i zasługi zważać, i pewny jaki rodzay pamiatki naznaczyć; niej wszyscy rowno zasługujemy, to też nie wszyscy rowno jedney się zalecamy pamięci, jako są stopnie w dobroci spraw naszych, tak są gatunki w dowodach pamiątek naszych. Jednym wystawuią Ołtarze, drugim sypią mogiły, innych na marmurach rysują, kiedy się zapatruję i ja na ten wspaniały i sztuczny plac śmierci, o jakim ale nie wiem czy podobnym czytałem w piśmie Bożym: *circumposuit columnas magnas, & super columnas arma ad memoriam æternam, hoc est sepulchrum quod fecit,* zaraz z tego widoku można się domyśleć, że to plac nie pospolitego człowieka, ale jeszcze o nim nic w szczegulności nie wiemy, więc zasługa ile jest zasługą, jedna powinna bydź jako dobrego Obywatela i urzędnika, druga jako pobożnego Chrześcianina, otoż tym dwom powinna także odpowiadać i pamiątka, jedna polityczna w szacunku jego cnot, druga duchowna w błaganiu za niego Boga. To jest jedno żałowanie naypradziwsze, czemu? bo mu funduie nieśmiertelne Imie, które z nim nie umiera, nie rozsypuje się w proch, ale owszem przechodzi od wiekow do wiekow, jako mòwi pismo: *Bonum autem nomen permanebit in ævum.* 1. Mach: 13 / Eccl: 41.

Lecz co ja postaremu czynię? na zjednanie u was pamiątki

ki pierwſzey, chcę w tey krótkiey przemowie ogarnąć wſzyſtkie obywatelſtwa jego przymioty? Małeż one ſą, naprzykład mówiąc: względem Oyczyzny? które ten ś. p. Pan trochę dawniey rozciągnął do kilkakrotnych Poſelſtw już w pomyślnych, już w niepomyślnych okolicznościach, poświęcając tam ſwoją miłość, prace i koſzty tak dalece, że ſię w ſwoich ku niey
Pſal; 136. chęciach zdawał ofiarować z Dawidem: *Si oblitus tui fuero Jeruſalem, oblivioni detur dextera mea*, jeżli kiedy o tobie zapomnę Jeruzalem, to jeſt miła Oyczyzno moja, niech zapomnę prawicy ręki mojey. Małeż one ſą względem ſprawowania publiczney ſprawiedliwości? Którę on znowu Laſką ſwoją rozſławił po Trybunałach Koronnych, pełniąc dla każdego zadoſyć uczynienie w przyſpieſzeniu ſpraw, w nieuwodzeniu ſię żadną ſtroną, w wyſtrzeganiu ſię bynaymnieyſzey chciwości, iż mogł mòwić o ſobie, co niegdyś Samuel o ſobie: *Loquimini de me coram Domino, ſi quempiam calumniatus ſum, ſi oppreſſi*
1. Reg. 12. *aliquem, ſi de manu cuiuſquam munus accepi:* to jeſt: teraz czas, mówcie na mnie przed Panem, ieżelim kogo zpotwarzył, jeżelim kogo uciemiężył, albo jeżelim od kogo wziął dar iaki. Małeż one ſą względem rządzenia ſwoich poddanych? które on znowu uwielbił po wſzyſtkich włościach ſwoich, nie pokazuiąc nad niemi owey okrutney przemożności, co jeſt z uſzczerbkiem praw bliźniego, ale owſzem ſłodząc ich jarzmo niejakąś wolnością, przez łatwy do ſiebie przyſtęp, przez cierpliwe ich bidy wyrozumienie, przez czynienie im wſzelkiey ſprawiedliwości, prawdziwie przykładem Apoſtoła Pawła, ktory w ſwojey jakieykolwiek Zwierzchności, z tym ſię względem ludu ſwego ſzczycił: *Neminem læſimus, neminem corrupimus, neminem circumvenimus.* Chcecie wyżſze widzieć obywatelſtwa jego przymioty?
2. Cor. 7. macie wierność ku ſwoim Monarchom, macie przychylność ku ſwojey Familii, macie zgodne powinności ku wſzyſtkim, już on wierny poddany, już on życzliwy powinowaty, już on ſzczyry przyiaciel, komu cześć (jako mòwi Apoſtoł) oddaje cześć, komu daninę daninę, komu bojaźń bojaźń, doſyć wyrażenia w tych krotkich ſłowach.

Dałby to BOG! abyśmy więcey takich mieli obywatelow i Urzędnikow; lecz oto jakich ſobie życzemy, już miany

ubył

ubył nam taki, coż mu teraz za pamiątka od nas należy, potrzebaby, abyście ku wiekopomney ſławie jego przymiotow, wy wſpołobywatele jego, przyznali mu imie miłośnika Oyczyzny, wy rozſądzeni od niego przyznali mu imie ſprawiedliwego Sędziego, wy poddani jego przyznali mu imie łaſkawego Pana, Prześwietna familio a zaſmucona z utraty tey oſoby imie kochanego Brata, wy wſzyſcy a pamiętni jego życzliwości imie ſłodkiego Towarzyſza. To on taką rzeczą będzie miał już wſzyſtko w porządku politycznym, bydź to może, ale my ztąd większą ſzkodę, a zatym jeſzcze większą pobudkę do wſpominania. Bo czyliż nie wiemy jak wiele na utracie takich obywatelow należy, mówi Mędrzec Pańſki: *multitudo Sapientium ſanitas eſt orbis terrarum*, i na innym mieyſcu, za błogowieńſtwem ſprawiedliwych miaſto ſię wynieſie, jeden ſtoi za tyſiąc, jako Dawidowi przyznawali żołnierze, którego Pan BOG na ludzkie dobro obiera, dając mu mądrość, męſtwo i doſtatek na pomocy poſpolite, i. już to źle mówi Izaiaſz Prorok, kiedy BOG od Jeruzalem odeymie mężnego i mocnego, i Rotmiſtrze na woynie ćwiczone, a da im Pany ich dzieci. Jeżeli taki z pośrzod nas odjęty ten ś.ᵗ p. J. W. Generał, jako zapewne o nim nie wątpiemy, nie większąż wam śmierć jego powinna przynieść pamięć, którąbyście rozpowiadali po długie lata? mnie ſię zdaje nic bliżſzego tey powinności. Sap: 6. Prov: 11. 2. Reg: 18. Iſa: 9.

Z tym wſzyſtkim co rozumicie moi Panowie? mała to nadgroda zaſług Jego ile obywatela i dobrego urzędnika, gdyby ſię tylko tym kończyło; nie dla tego on pracował, nie tym też ſię może kontentować, już to u niego jedno jeſt nic, cokolwiek tu przed światem może bydź wielkiego. Ile znał on Pana BOGA, że te rzeczy lekce ſobie waży, iako mówi Pſal: *Arcum conteret, & confringet arma, & ſcuta comburet igni.* Więc zachodzi on daley do zalecenia zaſług ſwoich ile pobożny i przykładny Katolik, ciało ſię w proch obraca, duſza nigdy, ciało które upadło, znowu powſtanie, duſza gdyby raz upadła leżeć będzie na wieki, i który więcey kochał zbawienie, niż odgłos ſławy, wyciąga dziś więcey powinności dla duſzy, niż dla przywileju ſławy; więcey mówię: ſława tycząca ſię pochwał Pſal: 45.

oby-

obywatelstwa jest doczesna, pomoc duszy jest wieczna; sława tylko obija się o uszy ludzkie, modlitwy przenikają aż do serca Boskiego, sława nie ratuje nikogo tak skutecznie, bo rożni są ludzie, ofiary i z nayzłośliwszych ust wydzierają każdego; więcey jeszcze mówię; sława względem życia towarzyskiego potrzebuje approbacyi czyli uznania od wszystkich, ta od jednego BOGA, sława czasem się pozorem cnoty uwodzi, ta istotą, o sławie częstokroć zapominają ludzie, o cnocie BOG nigdy.

Otoż o tę pamiątkę naywięcey prosi, i z naszey strony tęśmy mu powinni naypierwiey oddać, jako to same pismo
2.Mach.12 święte zaleca: *Sancta & salubris est cogitatio, pro defunctis exorare.* Wszakże w tym niechce on nic nowego, tylko co swoich czasow czynili Poganie przez rozum, kiedy się za nie modlili i ofiary doroczne za nie odprawowali, jaki był u Rzymian Miesiąc Luty na to jedynie naznaczony; co czynił stary testament przez prawo, który na ten koniec częste i przedziwne obrządki postanowił; a przynaymniey co on ostatnią wolą swoją testamentową opisał i doprasza się, który porzuciwszy te wszystkie okazałości pogrzebu Panom przyzwoite, jedyną myśl natężył ku poratowaniu duszy swojey.

Już co za zasługi ku temu! patrzcie Panowie moi, a zadziwcie się nad jego troskliwością o zbawienie. Ten który na trzy rzeczy w życiu swoim był zawsze gotow, cierpieć, bydź posłusznym i umrzeć; cierpieć dla BOGA, posłusznym bydź ludziom, umierać samemu sobie; cierpieć wspaniałym sercem, posłusznym bydź pokornym duchem, umierać dobrowolnym zezwoleniem, cierpieć bez szemrania, słuchać bez odporu, umrzeć bez bojaźni; cierpieć jako człowiek, słuchać jako Chrześcianin, umierać jako święty; ten mówię, tak troskliwey mogł potrzebować pomocy? nam się to nie zdaje, ale zdawało się BOGU i jemu według owego pisma: *qui justus est, justificetur*
Apoc: 22. *adhuc, & sanctus sanctificetur adhuc.* Dla czego radbym tu, żeby mi kto naycierpliwszych przywiodł Mężow, ile nie tylko Chrystusowi, ale każdemu ta nayprościeysza do nieba droga:
Luc: 24. *Oportuit pati, & sic intrare in Regnum Cœlorum,* nie wspomniał-

mniałbym Joba w tym: że w boleściach swoich począł raz narzekać na Opatrzność, a rozsławiałbym go w tym, że na osierocenie Domu swego przez nagłe śmierci zgodził się z wolą Boską, nie wspomniałbym Dawida w tym, że na przypadek kochanego Jonaty, z którym sklejona Dusza jego była, prawie rospaczał, a rozsławiałbym go w tym, że na podane insze sobie dotknięcia Boskie milczał, nie wspomniałbym Ezechiasza w tym, że śmierci sobie ogłoszoney spokoynie przyjąć nie chciał, i że dla uspokojenia jego musiało słońce na dziesięć się linii cofnąć, a rozsławiałbym go w tym, że zabranie swoje do Babilonii za rzecz sprawiedliwą uznał. Zywe to są obrazy nie tylko cnot Chrześciańskich ale i Heroicznych ś. p. tego J.W.Generała, słyszeliśmy o podobnych przypadkach, ale nie słyszeliśmy o podobnych szemraniach, i owszem o przykładnych męstwach; a u Pana BOGA napisano: *Melior est patiens viro forti, & qui dominatur animo suo expugnatore urbium,* to jest: lepszy jest cierpliwy, niżeli mąż waleczny, i który panuje nad umysłem swoim, nad tego który dobywa miast i fortec.

Job: 1.

2. Reg. 1.

4. Reg. 20.

Prov: 16

Z tym wszystkim o! co to ja postaremu mowię? to biorę za cel jego zalecenia, przed nami że on to czynił, co powinien był czynić, z tego go chwalę, że on był dobrym i pobożnym Katolikiem, albo krzywda pobożności, albo podchlebstwo pobożnemu, ani to, ani to, moi Panowie, ale sprawiedliwa przymowka komuś trzeciemu, to jest czasowi, że będąc po większey części zepsuty, żadney w nim przecie złości nie zostawił, jednaż religia ku BOGU, jedneż uszanowanie Tajemnic Jego, jedenże wzgląd i szczodrobliwość na Swiątnice Pańskie, tak iżbyś nie rozeznał w nim pierwiastkowego ducha, od tego to ostatniego. I to to jest naycelnieysze zalecenie, w którym ten pobożny Mąż zchodzi, a zchodzi w pamiątce jakieyśiś nieśmiertelności, jako to sam BOG takim obiecał: *in memoria erit justus, ab auditione mala non timebit,* Wszystkie inne zalecenia choć potrzebne nie są tak trwałe, jeden przywiley sprawiedliwości i sprawiedliwego jest wieczny.

Psal: 111.

To albo i zgodzmy się już z wolą Boską; pokłoniwszy się głęboko przepaścistym wyrokom Boskim nad tobą spełnie

nionym ś. p. J. W. Generale; przyymuje cię ten Kościoł i grob Oycow Twoich, z błogosławieństwem owym starym, które BOG ziewał na takich mówiąc: Błogosławieniście wy od Gen: 49. Pana izeście go pogrzebli w grobie Oycow; oddaje Prześwietna Familia między tak licznemi ofiarami na to sprowadzonemi, aby ten skład poświęcony chwalebnego na tym tu mieyscu czekał zmartwychwstania. Zakon Towarzystwa JEZUSOWEGO przez słuszny dług Fundatorskiemu Imieniowi, odbiera pełen nie wygasłych nigdy obowiązkow ten depozyt, wszyscy polecają duszę twoją B O G U, jedni przez wrodzony affekt, drudzy przez nabyty szacunek, inni przez powinne rozeznanie i miłość Chrześciańską, i zdają się mówić: BOZE! którému tylko samemu wiadoma jest liczba przeznaczonych, w owey naywyższey szczęśliwości maiących osiadać, przyimi do chwalebnych Przybytkow Twoich tego to Pana Polskiego, dobrego obywatela i urzędnika w pamiątce uczciwey od nas, pobożnego i przykładnego Katolika w pamiątce duchowney od nas.

I nie wątpię moi Panowie; że BOG wysłucha naszych modlitw. A tu już gdy mu to oddajemy co jest według jego zasług przez żałowanie jedno z nayprawdziwszych, posłuchaymy tey drugiey Części krotko, co on nam zostawuje dla naszey nauki i przestrogi, przez wzajemność jedną z nayżyczliwszych: spoczniymy tu trochę ale w tym spocznieniu, nie opuśćmy westchnąć do BOGA za Duszę jego.

CZĘSC DRUGA.

Wiedzieć o tym trzeba moi Panowie: że w świecie nie masz większey książki duchowney, z któreybyśmy wyczytywali naypotrzebnieysze dla siebie nauki; jak jest jedna śmierć; a śmierć nie owych pod murem leżących, których nędza bez

uwagi naſzey bierze, albo owych na woynie pobitych, którzy dla gradu pociſkow uniknąć jey nie mogą, albo owych ciężkiemi latami obciążonych, których ſama ſtarość nagina do ziemi, albo na koniec owych gnuśnych i wcale nie pożytecznych, którzy nic chwalebnego po ſobie nie zoſtawują; te, mówię i tym podobne rodzaje śmierci jakoś po mimo naſze oczy bez zaſtanowienia ſię mijają. Ale śmierć Panow doſtoynych, Panow pożytecznych, a do tego jeſzcze Panow w ſamey porze nayczerſtwieyſzego wieku będących, nie zoſtawujeſz nam co do myślenia i nauki?

Oto zaraz, abym nie odſtępował od tego naſzego żałoſnego widoku śmierci ś. p. J. W. Generała, pokazuje nam naypierwey żadnego nie bydź ubeſpieczenia w doſtoynościach, woyſkach i broni, i zdaje nam ſię mówić owe ſłowa Ekklezyaſtyka: *Communionem mortis ſcito, quoniam in medio laqueorum ingredieris, & ſuper dolentium arma ambulabis.* Nie maſz w Króleſtwie naſzym Polſkim honoru i urzędu, przez któreby to zacne i ſtarożytne imie nie ſzło, gdzież oni teraz ſą? nie maſz tych chwalebnych czy pokoju, czy woyny dzieł, do którychby ſię nie przykładało, gdzież i ci ſą? nawet którzy poſtronne narody napełniali przykładnym ſwoim zaleceniem, gdzież i ci ſą? ſam ten ś. p. Pan w oſobie ſwojey, nie przez jeden ſtopień godności poſtępujący dotrzymałże co z tego? o! co to za odmiana, o co to za nauka! Która jeżeli was nie zaſtanawia, zaſtanowiła niegdyś mądrego i świętego Króla Dawida w podobnych okolicznościach, kiedy mu umarł Abner Przełożony woyſk jego; dowiedziawſzy ſię o tym, nie czekając bieczy, lud wſzyſtek do ſmutku pobudza, targaycie mówi ſzaty waſze, kładźcie na ſię wory, czyni to lud ślepo, ale nie wie jeſzcze dla czego, toż on do nich z podziwieniem rzecze: *Num ignoratis*, azaliż nie wiecie, że Pan i wielki upadł dziś w Izraelu. Proſzę ja was tu, co miał za przyczynę Dawid wſpomnienia naypierwey jego doſtoyności, i mowienia to z podziwieniem? o! ktoż ſię nie domyśla, że on chciał tym lud przerazić, i przez aprehenſyą jego godności chciał otworzyć prożność godności, aczkolwiek zacny, żołnierz, i wſławiony u-

Eccl: 9.

2. Reg. 3.

urzędami nie czyni sobie prawa do nieśmiertelności, owszem tym żałośniey i z większym łoskotem upada, im wyżey mogł urość, jako mowi pismo: z Cedrem i Libanem.

Toż samo wam i BOG na pamięć przywodzi; kiedy te wielkości przyrownywa, już do sali Filistinow na słabych kolumnach; ktoremi byle trząsnąć dom upadnie, już do owych cedrow wysoko rosnących, ktore lada wiatr łamie, już do owego gmachu Babilońskiego powstającego aż pod niebiosa, ktory zamknięcie mowy zamyka, nakoniec do owych snow bogaczow, z ktorych gdy się budzą nic nie znayduja. Prawda,
Gen: 37. widzi Jozef Patryarcha przyszłe swoje wyniesienie w Egipcie: ale to we śnie, widzi Farao siedem lat żyżności następującey,
Gen: 41. ale i to we śnie, odbiera Salomon deklaracyą mądrości, bo-
3.Reg: 3. gactw i sławy, i to we śnie, poznaje Nabuchodonozor w po-
Dan: 2. sągu cztery Monarchie świata, i to we śnie, rozporządza Da-
Dan: 7. niel niezliczone Krolow tryumfy, i to we śnie: stoycie, przebudźmyż ich co oni znaydują? oto odpowiada pismo święte:
Psal: 75. *dormierunt somnum suum omnes viri divitiarum, & nihil invenerunt in manibus suis*, to jest: że nic, a jak przecie daleko rozumicie moi Panowie, obraz śmierci od obrazu snow naszych chodzi?

O! szkoło w tey trumnie jedna z naysławnieyszych, jak wielu wychodzi z ciebie doskonałych tego świata wzgardzicielow, o lekcyo jedna w tym milczeniu nagłośnieysza, ktora brzmisz do wyrozumienia każdemu! o! Nauczycielu nasz ś. p. J. W. Generale: jeden z nayszczęśliwszych, ktory swoim upadkiem możesz wielu na drogę naprowadzić, wszak to o podobnym stanie dzisieyszemu twojemu względem nas napisano:
Job: 21. *ipse ad sepulchra ducetur, & in congerie mortuorum evigilabit.* Ktożkolwiek on jest, zaprowadzi się go do grobu, ale na co tak daleko? i tu się może wiele nauczyć; ocknie się na samo uciszenie się umarłych, ktory na tyle wołania żyjących zasypiał *evigilabit*, przyimie naukę z ust martwych, ktory nie chciał z tylu ksiąg świętych *evigilabit*, da się więcey nauczyć w grobie, ktory nic nie poymował w Kościele *evigilabit*, da się przekonać jednym pokazaniem Kalwaryi, ktory trwał w uporze na tyle głownych racyi *evigilabit*, jednym słowem wnidzie do

grobu

grobu: nie wiedzieć jakim *ad sepulchra ducetur*, a wynidzie doskonałym i świętym *evigilabit*, oto co ku waszey przestrodze ten w BOGU odpoczywający Pan nam zostawuje, prawdziwie wzajemność wielka, my go ratujemy na duszy ofiarami, on nas ratuje na duszy nauką, my ubolewamy nad jego nieszczęściem, on nad naszym szczęściem, day BOŻE tylko: aby tak skutecznie on nad nami swoją nauką, jak my spodziewamy się skutecznie nad nim naszą uczynnością?

Dla czego też ku temu końcowi, jeszcze nam więcey ku naszey przestrodze zostawuje, niż jest ta znikomość dostoyności, coż przecie? oto umarłszy dostoynym, umiera on nad to w pośrzod nayczerstwieyszego wieku, więc znowu pokazuie nie bydź żadnego ubespieczenia w leciech. Jest to jedne naypospolitsze narzekanie i skarga na śmierć, że zachowując tę rowność w braniu wszystkich, to jest czy możnych Panow, czy ubogiego pospolstwa, nie zachowuje przecie rowności w braniu w jednakowych leciech. Przeto dziwił się Dawid, że BOG tak ściśle rozmierzył dni jego: *ecce mensurabiles posuisti dies meos*, Psal: 38
gdy tym czasem żył lat osiemdziesiąt; Jakub Patryarcha o wszystkich dniach życia swego to zeznawał: że są krotkie i złe, *dies pe-* Gen: 47.
regrinationis meæ parvi & mali, gdy tym czasem żył lat sto czterdzieści i siedem; a dopieroż Job pojąć się nie mogł z' jaką szybkością leciał do grobu, *dies mei breviabuntur, & solum mihi* Job: 17.
superest sepulchrum, gdy tym czasem żył lat dwieście siedemdziesiąt; zgoła iak uważam: im kto dłuzey żył, tym więcey na krotkość dni swoich narzekał.

Coż oni tego mieli za przyczynę; rozsądźcie ich tu w porownaniu z dzisieyszą śmiercią; jeżeli oni zapatrzywszy się na liczniéyszy wiek Przodkow swoich, wzieli sobie tę tylko słuszność racyi narzekania, ja nie wiem czy mogł milczeć na to ś. p. J. W. Generał, kiedy w czterdziestym ośmym roku wieku swego musiał ten dług śmiertelności swojey wypłacić, przypominając sobie szędziwość Oyca, Dziada i pradziada swego, podobno w tym ubliżeniu swoim nikt słowa od niego nie usłyszał, czemu? bo wiedział bardzo dobrze iż liczba miesięcy w Ręku Boskich jest, i że on usypał takie granice, za ktore krokiem postąpić nie Job: 14.
można, procz tych wyrokow Boskich wiedział iż nie jednakowe

są.

ſą ſpojenia lub też konſtytucye ludzkie, i iż ſię jedne prędzey rwą niż drugie, procz tey rożnicy jeſzcze więcey wiedział, iż ſą przypadki rożne od Opatrzności Pana BOGA dopuſzczone jednym na życie, drugim na śmierć, a to widząc i do tego ſię ſtoſując mogłże na krotkość dni ſwoich narzekać? o! nowa znowu lekcyo o nieſtateczności lat, ktoż cię nie poymuje, i kto może teraz dufać we dwudzieſtu względem pięddzieſiąt, ktory w czterdzieſtym oſmym do pięddzieſiąt nie mogł dufać we dwa.

Ale co ſię tym bawiemy? gdzie u Pana BOGA ani krokow, ani miary, ani liczby nie maſz, od lat do mieſięcy, od mieſięcy do dni, od dni do godziny on czaſem ſkraca życie naſze, którey ſię godziny nie ſpodziejecie, Syn Człowie-
Luc: 12. czy przyidzie, to jedna prawda, a druga boleśnieyſza mianowicie względem Pańſkich śmierci, którą w pieniach Salomo-
Can. 2. nowych wyraził: *Flores apparuerunt in terra noſtra*, i zaraz *tempus putationis advenit:* przychodzi czas dopiero korzyſtania z ſwojey pory, kiedy ſię otwiera ſpoſobność, fortuna, przyjaciele, bliſkie cieſzenie ſię przymiotami zoſtawionego potomſtwa, prawdziwie to kwiaty *flores apparuerunt*, aż tu tego momentu, BOG inaczey ſwoje goſpodarſtwo obraca i powiada, że to czas koſzenia, *tempus putationis advenit.* O! co to za zawod lat naſzych?

I już ja nie wiem, cobym prawdziwſzego mogł wyobrazić w śmierci J. W. ś. p. Generała; poſtaremu lubo on takie daje nauki o śmierci umarłym na to, daje przecie inakſze życzenie żywym i pamiętnym na to. Atoli nie chcę ja tu wchodzić w owe nayſolennieyſze odpowiedzi i oświadczenia od nieſmiertelnych duchow z ſtrony umarłego człowieka, ktore ſię dziać zwykły na przydłużſzych kazaniach pogrzebowych tłumacząc pełne wdzięczności odezwy; Majeſtatowi ile tu na tym mieyſcu, Familii, Duchowieńſtwu, Exekutorom teſtamentu, Potomkom, woyſku, i wſzyſtkim tym, ktorzy ſię jakożkolwiek przyłożyli do tey oſtatniey przyſługi; byłby to długi regeſtr oſobnego dla wſzyſtkich podziękowania, jak jeſt pełny ten Dom powinowatych, przyjacioł, obowiązujących i obowiązanych, nakoniec jak jeſt liczny tłum ludzi życzących mu w tey wieczności dobrze. Jednakowoż pzzynaymniey w powſze-

powszechności przytomnemu tu Imieniowi JJ. WW. POTOCKICH, i złączonym z niemi krwią lub innym powinowactwem Domom, nie mogę nie oddać ostatnich tego to ś. p. J. W. Generała oświadczeń. Widzi on wszystkie dziś około siebie dopełnione usługi w ratowaniu duszy swoiey, w przystoynym złożeniu ciała swego, w przyjęciu opieki osieroconego swego Potomstwa, w nie odmowieniu wierney straży pozostałey fortuny swojey; i widząc to zdaje się mowić owe słowa: ktore niegdyś jeden z familii Elimelecha mowił do następcy i razem do powinowatego swego: Rut: 4. *Cedo juri propinquitatis, posteritatem Familiæ meæ delere non debeo, tu meo utere privilegio, quo me libenter carere profiteor.* To jest: ia odstępuję bliskości mojey, nie godzi mi się też gładzić potomstwa mey familii, więc ty używay prawa, a przywileju mego, bez ktorego że z chęcią rad będę, jawnie opowiadam. Używay Prześwietny Domie nie dogonionych ode mnie honorow, zasług i chwalebnych czynow, nadziei, używay jak naydłuższych lat wetując sobie krotkość dni moich, bądź na mieyscu Oyca i Matki pozostałemu Potomstwu memu, rządź się jak naypomyślniey w naymnieyszey cząstce dziedzictwa mego, zgoła do czegokolwiek miałem sposobność i prawo, a BOG mi ubliżył, ty posiaday jak nayszczęśliwiey *Tu meo utere privilegio.* wszakże z chęcią rad będę temu, *libenter me carere profiteor,* że jak umieram na łonie waszym, tak wszystkie moje prawa ożywiam na tymże łonie. A tu na znak wdzięczności za wszystkie mi oświadczone usługi, nie mogę wam nakoniec co innego oświadczyć, tylko moją przyszłą w wieczności pamięć, ktorą niegdyś jeden z Machabeyczykow oświadczył ku przyjaciołom swoim 1. Mach. 15. *Cum autem obtinuerimus Regnum nostrum, glorificabimus te & gentem tuam ita, ut manifestetur gloria vestra in universa terra.* A jak my się dostaniemy do Krolestwa naszego, uwielbiemy ciebie i narod twoy tak, że się rozpłynie a rozniesie sława wasza po wszystkiey ziemi.

Rut. 4.

1. Mach. 15

Już po słowach jego, jako blisko mającego się spuścić do podziemney Krainy; więc my za nim przynaymniey z jakim można do BOGA westchnieniem: O! BOZE Dawco

życia

życia i śmierci! ſtwarzający nam tu jednych, a biorący drugich nie narzekamy na przepaściſte Sądy twoje ſpełnione nad tym tu Mężem: *Qui non ſecundum armorum potentiam, ſed prout tibi*
2.Mach:15 *placet, das dignis victoriam.* Ale cię tylko o to proſiemy, abyś go nam z oczu naſzych biorąc ſtawił przed oczy ſwoje, tyle nam też tylko zoſtawiſz folgi i pociechy, kiedy na prożby naſze uczyniſz, iż to przezacne dzieło rąk ſwoich, ktore od ciebie wyſzło, znowu ſię powroci do ciebie; bo coż na to rzekniemy? tylko to: Umarł on i doſtał ſię do Chwały Twojey; pomrzemy my i day BOZE abyśmy ſię do niey doſtali. AMEN.